

Dokumentacja złożona do konkursu na kuratorski projekt wystawy w
Pawilonie Polskim na 57 Międzynarodowej Wystawie Sztuki w
Wenecji 2017. Artysta:

Dariusz Młacki

Tytuł: Niewymuszony pomiar subtelności – instalacja malarska

Kuratorzy: Jerzy Cichowicz, Małgorzata Wrześniak

KONCEPCJA WYSTAWY W PAWILONIE POLSKIM

NA 57 MIĘDZYNARODOWEJ WYSTAWIE SZTUKI W WENECJI W 2017 ROKU

Opis techniczny:

Instalację stanowi artefakt: przewrócona dymiąca świeca o wymiarach: 800x160 cm, wykonana w technice własnej (mieszanej) przy użyciu parafiny, wosku, nylonowych i bawełnianych nici. Świeca obłożona zostanie obrazkami namalowanymi w ciemnej kolorystyce, iluzjonistycznie w technice akrylowo-olejnej na korku o wymiarach 8x5 cm z przedstawieniami świec o różnym stopniu wypalenia (ok. 5000 szt.). Całość zostanie umieszczona w wyciemnionym pomieszczeniu, a iluzjonistyczny efekt spotęguje punktowe oświetlenie instalacji, a także zapach naturalnych materiałów użytych do wykonania świecy.

Ekspozycja zakłada udział odbiorcy, który ma wykonać czynności określone w instrukcji umieszczonej przy wejściu do pawilonu. Każdy będzie mógł samodzielnie odkleić korkowy obrazek i zabrać ze sobą. Z czasem ciemna świeca zostanie „ogołocoła” z mozaiki odsłaniając białe podłoże.

Idea i znaczenie symboliczne:

Dogasająca się świeca jest od najdawniejszych czasów symbolem upływu czasu a przede wszystkim w nowożytnej sztuce europejskiej oznacza śmierć człowieka. W instalacji Dariusza Młackiego ów wanitatywny symbol zostaje wykorzystany dla ukazania optymistycznej idei jednostki, której odchodzenie pozostawia w zbiorowości świetlny ślad swojej obecności. Przemijanie zatem nie jest potraktowane jako samotne zapadanie się w nicość lecz jako rozłożone w czasie oddawanie siebie innym - w instalacji unaocznione odbiorcom przez symboliczny gest oderwania małego fragmentu świecy. Nie jest to jedyny element ideowy proponowanego artefaktu, który w swojej istocie można analizować na wielu płaszczyznach. Dariusz Młacki w swojej pracy sięga po ponadczasowy, metafizyczny symbol światła – odwołując się do znaczeń związanych z dążeniem ku niemu (w duchowym znaczeniu) jak i jego przekazywaniem (w sposób fizyczny, który jest obrazem duchowego). Ciemna i pogrążona w ciemności świeca dzięki zaangażowaniu widza zostaje oczyszczona niejako i pod wpływem działań grupy (która właśnie w wyniku tych zabiegów ową wspólnotą niosących światło się staje) przeradza się ku nowej formie, odradza się – symbolicznie rzecz ujmując – z ciemności ku światłu.

Wreszcie instalacja zakłada „dalsze życie” zabranych świec, śledzenie rozprzestrzeniania się światła i budowanie wspólnoty odbiorców, którzy będą zachęceni do podzielenia się swoimi wrażeniami w mediach społecznościowych (na specjalnie do tego przygotowanej stronie). Sam akt „odzierania” świecy będzie cały czas filmowany a następnie opublikowany w formie filmu-relacji na wspomnianej stronie.

Najważniejszym przesłaniem pracy jest budowanie wspólnoty, jedności mimo różnic z jednoczesnym zanegowaniem przemocy. Instalacja dotyczy najbardziej „palącego” problemu współczesnego świata: samotności jednostki zagubionej w „znieczulonym” społeczeństwie,

braku tolerancji dla odmienności i w końcu agresji wobec jednostek i całych narodów. Artysta stara się unaocznić, że przejście od ciemności do światła, od zła ku dobru, od wojny ku pokoji jest możliwe i jest wspólnym dziełem, tak jak każdego człowieka kształtują wszyscy, których spotkał na swojej życiowej drodze.

Niewymuszony pomiar subtelności – zakłada udział chętnych, zaangażowanie dobrowolne w niesienie światła przez człowieka, którego wrażliwość i subtelność w postrzeganiu i rozumieniu świata faktycznie niemierzalna jest symbolicznie przekłada się na mistyczną liczbę obdarowanych przez niego delikatnym światłem pochodzącym z wnętrza.

SCENARIUSZ WYSTAWY W PAWILONIE POLSKIM

NA 57 MIĘDZYNARODOWEJ WYSTAWIE SZTUKI W WENECJI W 2017 ROKU

Opis ekspozycji:

Instalację stanowi artefakt: przewrócona dymiąca świeca o wymiarach: 800x160 cm, wykonana w technice własnej (mieszanej) przy użyciu parafiny, wosku, nylonowych i bawełnianych nici. Świeca obłożona zostanie mozaiką z obrazków namalowanych w ciemnej kolorystyce, iluzjonistycznie w technice akrylowo-olejnej na korku o wymiarach 8x5 cm z przedstawieniami świec o różnym stopniu wypalenia (ok. 5000 szt.). Całość zostanie umieszczona w wyciemnionym pomieszczeniu, a iluzjonistyczny efekt spotęguje punktowe oświetlenie instalacji, a także zapach naturalnych materiałów użytych do wykonania świecy.

Ekspozycja zakłada udział odbiorcy, który ma wykonać czynności określone w instrukcji umieszczonej przy wejściu do pawilonu. Każdy będzie mógł samodzielnie odkleić korkowy obrazek i zabrać ze sobą. Z czasem ciemna świeca zostanie „ogołocona” z mozaiki odsłaniając białe podłoże.

W pomieszczeniu zostanie umieszczona kamera, która zarejestruje proces odsłaniania bieli świecy.

Opis materiałów towarzyszących ekspozycji:

Przy wejściu do pawilonu zostanie umieszczona instrukcja dla zwiedzających (duża plansza w języku angielskim, włoskim i polskim) – informacja o tym, że zwiedzający może, a nawet powinien ingerować w dzieło i w jaki sposób należy to uczynić, czyli „pobrać świecę” używając przygotowanych do tego narzędzi (15 cm drewniane łopatki o szerokości 5 cm), a następnie zapakować i zabrać ze sobą. Każdy, kto podejmie wyzwanie zostanie symbolicznie obdarowany światłem i faktycznie nagrodzony autentycznym i jedynym w swoim rodzaju obrazem artysty (każdy z obrazków jest sygnowany i numerowany). Zwiedzający otrzyma opakowanie w postaci koperty, na której znajdzie się opis dzieła sztuki (krótki tekst kuratorski z opisem instalacji, jej koncepcji ideowej w języku angielskim i polskim) oraz certyfikat potwierdzający autentyczność otrzymanego obrazu (podpis autora, kuratorów).

W instrukcji pojawi się również informacja o filmowaniu przebiegu całej akcji oraz prośba o odwiedzenie strony internetowej wydarzenia i umieszczenia na niej kilku zdań o sobie, swoich wrażeniach z wystawy oraz zdjęcia ze swoją świecą.

Ekspozycji towarzyszyć będzie katalog zawierający reprodukcje instalacji oraz wszystkich 5000 świec z tekstami kuratorskim oraz biogramem autora, który każdy z biorących czynny udział w wystawie będzie mógł zabrać ze sobą.

Regulaminowe ulotki dotyczące całego zdarzenia – będą zawierać informacje na temat instalacji oraz adres aktywnej strony internetowej, na której będzie można się rejestrować i rekonstruować rozebraną świecę. Rekonstrukcja świecy wywoła wizualne zapalenie dużej świecy. Każda rejestracja utrzymywać będzie jej ogień przez kilka sekund.

Idea i znaczenie symboliczne:

Świeca, lampa czy pochodnia jest też nośnikiem symbolicznych znaczeń przypisywanych światłu i ogniu, związanych z ich oczywistymi życiodajnymi właściwościami jak i z ich metaforycznym rozumieniem ich właściwości. Starożytni uważali ogień za najczystszy wśród żywiołów, gdyż z niczym nie można go mieszać ani niczym zanieczyścić. Jego moc zaś wyjaśnia fakt szybkiego rozprzestrzeniania się – które rozumiano jako mnożenie, wzrastanie, obejmowanie w posiadanie świata – bo ogień ogarnia wszystko co znajduje się w jego zasięgu. „Strzelające” ku górze płomienie wskazywać miały na dążenie ku górze, czyli ku temu co niematerialne, duchowe, mistyczne. Ogień trawi i pochłania niektóre materie, inne topi jeszcze inne hartuje – a wszystkie te działania rozumiano dosłownie – oczyszczając rany rozpalonym żelazem, ale również interpretowano w sposób symboliczny, czego przykładem jest tzw. hartowanie w ogniu walki młodego wojownika. Od czasów pogańskich ogień jest symbolem bóstwa, który w Piśmie Świętym pojawia się jako obraz Boga tak Starego jak i Nowego Testamentu. Jahwe pod postacią ognistego słupa prowadzi Izraelitów przez pustynię ku ziemi obiecanej, pod postacią płonącego krzewu objawia się Mojżeszowi, który wprost nazwie Go „ogniem trwającym” (Pwt 4,24), w blasku ognia i jasności przypominającej blask metalu oglądają Boga prorocy Ezechieli i Daniel a św. Jan w Apokaliptycznej wizji końca czasów opisuje jasność Syna człowieczego posługując się metaforą ognia.

Jasność i światło, które łączy się ogniem również utożsamiano z bóstwem, duchem i oświeceniem – a tym samym z tajemnicą, której jest obrazem. Światło bowiem jest znane wszystkim jednocześnie pozostając jednocześnie, co do istoty, niepoznanym. Jako takie zostało zaadoptowane jako symbol Boga chrześcijan o którym św. Jan pisze: „jest światłością i nie ma w Nim żadnej ciemności” (1 J 1,5). Nie dziwi zatem fakt, iż przekazywanie światła (ognia) miało wymiar nie tylko praktyczny jako podtrzymanie życia fizycznego ale i duchowy. Jako oświecenie duszy rozumiane było symbolicznie jako przekazywanie światła wiary.

Dogasająca świeca, dopalająca się lampa, od czasów starożytnych jest ambiwalentnym symbolem życia i śmierci. Zapalano ją na grobach, jako znak gasnącego ludzkiego istnienia, które tym szybciej gaśnie im jaśniejszy płomień. W chrześcijańskim ujęciu zaś lampka nagrobna oznaczała dodatkowo światło wiary oświecające zmarłego, który znajduje się w innej rzeczywistości. Dymiąca świeca pojawia się jako element kompozycji wanitatywnych w europejskiej sztuce nowożytnej jako znak śmierci człowieka.

Niewymuszony pomiar subtelności - instalacja malarska Dariusza Młackiego odwołuje się do tej głębokiej symboliki światła, ognia i świecy obecnej w europejskiej kulturze. Wanitatywny symbol dogasającej świecy złączony z optymistyczną symboliką życia unaocznioną przez symboliczne przekazywanie ognia, zostaje wykorzystany dla ukazania optymistycznej idei jednostki, której odchodzenie pozostawia w zbiorowości świetlny ślad swojej obecności. Przemijanie zatem nie jest potraktowane jako samotne zapadanie się w nicość lecz jako rozłożone w czasie oddawanie siebie innym - w instalacji unaocznione odbiorcom przez symboliczny gest oderwania małego fragmentu świecy. Nie jest to jedyny element ideowy proponowanego artefaktu, który w swojej istocie można analizować na wielu płaszczyznach w odniesieniu do wspomnianych symbolicznych znaczeń. Dariusz Młacki w swojej pracy sięga po ponadczasowy, metafizyczny symbol światła – odwołując się do znaczeń związanych z

dążeniem ku niemu (w duchowym znaczeniu) jak i jego przekazywaniem (w sposób fizyczny, który jest obrazem duchowego). Ciemna i pogrążona w ciemności świeca dzięki zaangażowaniu widza zostaje oczyszczona niejako i pod wpływem działań grupy (która właśnie w wyniku tych zabiegów ową wspólnotą niosących światło się staje) przeradza się ku nowej formie, odradza się – symbolicznie rzecz ujmując – z ciemności ku światłu. Przemienia się z czerni w biel, która jest barwą nierozszczepionego światła. Można więc powiedzieć, że dogasające życie, którego obrazem jest przewrócona świeca, oddając innym istnieniom cząstki swojego światła, odżywa na nowo ku światłości, dojrzewa do jasności, łączy się z nią czy też nią się staje. Barwa biała, która w kulturze europejskiej łączona jest z czystością fizyczną i duchową jest też obrazem radości ze zwycięstwa wartości wyższych, ku którym dążymy.

Życie w świetle – odchodzenie, gaśnięcie, umieranie – oddanie życia przez poświęcenie i opromienianie światłem innych jest istotą świecy Dariusza Młackiego, której przesłanie jawi się jako obraz pokoju, o którym wspominał odnosząc się do znaczenia barw w III wieku Klemens Aleksandryjski: „Dla ludzi miłujących pokój i światło odpowiednim kolorem jest biel” (Pedagogus III, 11).

Instalacja - Niewymuszony pomiar subtelności, zakłada „dalsze życie” zabranych świec, śledzenie rozprzestrzeniania się światła i budowanie wspólnoty odbiorców, którzy będą zachęceni do podzielenia się swoimi wrażeniami w mediach społecznościowych (na specjalnie do tego przygotowanej stronie). Sam akt „odzierania” świecy będzie cały czas filmowany a następnie opublikowany w formie filmu-relacji na wspomnianej stronie.

Najważniejszym przesłaniem pracy jest więc budowanie wspólnoty, jedności mimo różnic z jednoczesnym zanegowaniem przemocy. Instalacja dotyczy najbardziej „palącego” problemu współczesnego świata: samotności jednostki zagubionej w „znieczulonym” społeczeństwie, braku tolerancji dla odmienności i w końcu agresji wobec jednostek i całych narodów. Artysta stara się unaocznić, że przejście od ciemności do światła, od zła ku dobru, od wojny do pokoju jest możliwe i jest wspólnym dziełem, tak jak każdego człowieka kształtują wszyscy, których spotkał na swojej życiowej drodze.

Niewymuszony pomiar subtelności – zakłada zaangażowanie dobrowolne w niesienie światła przez człowieka, którego wrażliwość i subtelność w postrzeganiu i rozumieniu świata faktycznie niemierzalna jest symbolicznie przekłada się na mistyczną liczbę obdarowanych przez niego delikatnym światłem pochodzącym z wnętrza.

5 faz zmieniańia się świecy w trakcie odrywania
małych obrazków z płonąćą świecą







tekstura, fragment obłożenia świecy

